



**SZTUKA 2021**

**AKADEMIA SZTUK PIĘKNYCH W GDAŃSKU**

**WERNISAŻ**  
**29.03.2021**  
**18:00**

**WYSTAWA**  
**29.03–15.04.2021**

**GALERIA KMWT**  
**WIELKA ZBROJOWNIA**  
**TARG WĘGLOWY 6**  
**80-836 GDAŃSK**



**Kultura  
ma wiele  
twarzy.**

**atraktorrr**  
kolo naukowe ASP w Gdańsku

**ASP.GDA.PL**

## Sztuka 2021.

2021. Przyszłość. Nie spełniła się utopijna wizja rewolucji cyfrowej. Obserwując przebieg poprzednich rewolucji można było przewidzieć taki obrót spraw. Mimo to, zalała nas fala zbiorowego cyber- optymizmu. Internet, dzięki komunikacji online, był nadzieją na lepsze społeczeństwo. a nowe technologie miały przyczynić się do odnowy (?) demokracji bezpośredniej oraz upodmiotowienia obywateli i obywaterek<sup>1</sup>. Gdy przeglądam Instagramowy feed, przychodzi mi na myśl, że ponownie sami/e się oszukaliśmy/łyśmy. Jak twierdzi Chamath Palihapitiya<sup>2</sup>, jeden z współtwórców Facebooka, współcześnie większość najlepiej wykształconych ludzi na świecie<sup>3</sup>, pracuje głównie nad rozwojem technologii zwiększającej dochody ze sprzedaży reklam, śledzącej obywateli i manipulującej procesami politycznymi. Sytuacja ta sprawia, że obywatele i obywatelki demokratycznych krajów raczej nie podejmują prób zrozumienia rzeczywistości którą współtworzą. Ilość problemów do rozwiązania i ich poziom skomplikowania są przytłaczające i doprowadzają raczej do zbiorowej apatii, niż działania. Zygmunt Bauman opisał ten stan następująco: „wszystko się może zdarzyć, a nic nie można zrobić”<sup>4</sup>. Taki stan równa się końcowi myślenia nowoczesnego. Nie oznacza jednak końca konsumpcji i symulacji zachowań społecznych.

Palihapitiya tak skomentował następstwa funkcjonowania mediów społecznościowych w 2017 roku: „Krótkotrwałe, stymulowane dopaminą sygnały zwrotne w ludzkim mózgu, które wytworzyliśmy, niszczą sposób funkcjonowania społeczeństwa: brak dyskursu obywatelskiego, brak współpracy, dezinformacja, jest to problem globalnym. Algorytmy Facebooka są zagrożeniem dla demokracji. To niszczy fundamenty indywidualnego i grupowego ludzkiego zachowania”<sup>5</sup>. Zakładam, że powyższe stwierdzenie może stanowić prawidłową diagnozę przyczyn atomizacji<sup>6</sup> społecznej. Jednocześnie, bez potrzeby przytoczenia tutaj badań socjologicznych, twierdzę, że obecnie, organizacja wspólnoty jest trudna i/lub uległa komercjalizacji. Zamknięcie w bańkach informacyjnych nie sprzyja porozumieniu.

Tymczasem artyści, gdzieś na peryferiach, składają sztukę z gotowych produktów lub odpadów. Konsumują wytworzone przez specjalistów technologie. Nie sądzę aby kontrowersyjnym było stwierdzenie, że zjawisko to zaprzecza definicji awangardy<sup>7</sup>. Być może *straż przednia* zawsze była tylko egoistycznym urojeniem przypadkowej, powszechnie ignorowanej grupy indywidualistów?

---

1. <https://en.wiktionary.org/wiki/cyberoptimism> dostęp: 31.01.2021; Rheingold 1995; Toffler 1995; Negroponte 1995; Rash 1997; Dyson 1998.

2. Chamath Palihapitiya to urodzony na Sri Lance kanadyjsko- amerykański inwestor typu venture capital, inżynier oraz założyciel i dyrektor generalny Social Capital. Palihapitiya był wczesnym członkiem zarządu Facebooka, dołączył do firmy w 2007 roku, odszedł w 2011 roku.

3. Stanford Graduate School of Business, dostęp: 10.10.2020. [https://www.youtube.com/watch?v=PMotykw0SIk&t=17s&ab\\_channel=StanfordGraduateSchoolofBusiness](https://www.youtube.com/watch?v=PMotykw0SIk&t=17s&ab_channel=StanfordGraduateSchoolofBusiness)

4. <https://www.polityka.pl/tygodnikpolityka/kraj/1511368,1,prof-zygmunt-bauman-stracilismy-kontrola-nad-swiatem-ktory-sami-stworzyliśmy.read> dostęp: 11.11.2020.

---

5. Palihapitiya, Chamath, 15.12.2017, Untitled, Facebook. (Account confirmed by *Business Insider* article.)

6. <https://www.polityka.pl/tygodnikpolityka/kraj/1511368,1,prof-zygmunt-bauman-stracilismy-kontrola-nad-swiatem-ktory-sami-stworzyliśmy.read> dostęp: 11.11.2020.

7. Awangarda (fr. „straż przednia”) miała być grupą ludzi lub dzieł eksperymentalnych, radykalnych lub nieortodoksyjnych w odniesieniu do sztuki, kultury lub społeczeństwa, charakteryzujących się innowacyjnością i początkową dezaprobatą ze strony społeczeństwa. W: Peter Bürger, *Theory of the Avant-Garde*, translation by Michael Shaw, *Theory and History of Literature*, Volume 4, Manchester University Press, University of Minnesota Press, 1984.

Chciałabym przedstawić kilka nurtujących mnie pytań dotyczących aktualnych zjawisk społecznych i kulturowych. Być może niektóre z poniższych stwierdzeń są przesadzone, tezy niezasadne, przeczucia nietrafne. Po- przez pytania nie zmierzam do skrupulatnej analizy, a raczej poszukuję przestrzeni wymiany myśli i spostrzeżeń.

Chcę Państwa prosić, aby wybrali z poniższej listy pytania, które staną się podstawą do stworzenia pracy/działania (w przypadku zaproszonych na wystawę artystów) oraz napisania krótkiego komentarza (w przypadku zaproszonych teoretyków).

- Kim jest artysta/ka w dobie rewolucji cyfrowej, gdzie stają się głównie konsumentami/kami wytwarzanych przez innych narzędzi?
- Jak zdemitologizować romantyczne wyobrażenie o artyście i artystce?
- Czy twórcy/czynie i badacze/ki powinni/e odnosić się do narracji *postępu* w historii sztuki? Opracowywać kolejne jej odsłony, ewentualnie uzupełniając dotychczasowe braki w kanonie, tj. wykluczenie artystek, kultur pozaeuropejskich itd.?
- Kim jest designer który zaprojektował mur oddzielający Stany Zjednoczone od Meksyku? W jakim stopniu twórca ma obowiązek rozważać problemy etyczne w swoich działaniach?
- Kto jest odbiorcą sztuki? Czy należy zbierać na ten temat dane i prowadzić badania? Czy budować długoterminowe relacje z lokalnymi społecznościami. Czy organizować akcje ogólnokrajowe i międzynarodowe? Jeśli tak to Gdzie? Miasto-wieś? Dla tury-

sty czy lokalnie? Po pracy? Dla rodzin? Dla kogo: dorosłych, dzieci, rodzin, seniorów, mniejszości narodowych, uchodźców, wykluczonych grup społecznych?

- Czy powinniśmy dążyć do stworzenia przemysłu kulturalnego, gdzie artysta jest profesjonalistą indywidualnym reprezentantem/tką pracy dziesiątek osób? Czy artysta indywidualnie jest w stanie wytworzyć wartościowe teksty kultury i dotrzeć do odbiorców?
- System wyższej edukacji artystycznej w Polsce, traktuje strefę twórczości w kategoriach ilościowych, a nie jakościowych. Przeładowanie informacjami i wypełnienie maksymalnie planu zajęć, w większości, nie skutkuje wykształceniem artystycznej zbiorowości w podstawowym zakresie. Nastawienie na poszukiwanie i inwestowanie w *wybitne* jednostki na poziomie akademickim, a następnie na kolejnych etapach kariery artysty jest główną strategią MKDiN co przekłada się na funkcjonowanie instytucji kultury.
- Czy artysta/tka ma wytwarzać obiekty podlegające konsumpcji? Jeśli nie, czy jego/jej rola zostaje zakwestionowana, ponieważ nie może funkcjonować w obiegu ekonomicznym? Czy rozwiązaniem jest funkcjonowanie w obiegu instytucjonalnym, gdzie działania twórcze mogłyby w większym stopniu mieć charakter kulturotwórczy i społeczno-twórczy?

- Wpływ masowo wytwarzanych tekstów kultury takich jak streamy, seriale, komercyjne reprezentacje wizualne itp. mają większy wpływ na formowanie się tożsamości osobistych i więzi społecznych, niż systemy moralne, tradycje narodowe, a tym bardziej doświadczenia estetyczne.
- Karnawalizacja doświadczeń takich jak pandemia jest zapewne naturalną konsekwencją tego, że utraciliśmy rozróżnienie między czasem karnawału a czasem powszednim, czasem wojny a czasem pokoju. Co aktualnie mogłoby pełnić funkcję czasu karnawału? Jak wytwarzać teksty kultury wobec panujących realiów: zawieszając zazwyczaj obowiązujące zasady, wytwarzając „świat na opak”, w którym odrzucone zostają prawa, zwyczaje i reguły stosunków międzyludzkich.
- Czy stworzenie funkcjonującej progresywnej społeczności jest możliwe? Czy hierarchiczny system zarządzania jest w stanie odpowiedzieć na potrzeby społeczności, jeśli te potrzeby nie są częścią doświadczenia pojedynczych osób na kierowniczych stanowiskach? Czy możliwe jest dołączenie do obiegu jak największej ilości reprezentantów/tek poszczególnych grup społecznych przez stworzenie zdywersyfikowanego zespołu o płaskim systemie zarządzania, aby umożliwić dołączenie do obiegu jak największej ilości reprezentantów/tek poszczególnych grup społecznych? Czy istnieje wzór na którym można się oprzeć?
- Dlaczego człowiek podejmuje tak wiele *nadmiarowych* działań (czyli potrzeb wykraczających poza te, tak zwane, podstawowe), które nie mają utylitarnej wartości adaptacyjnej?
- Jak uniknąć konfliktu intencji przy uwzględnieniu roli wywyższonego indywiduum – twórcy w grupie? Jak zajmować się sztuką w dobie kryzysu?
- Czy memy internetowe trafnie komentują rzeczywistość i dają poczucie wspólnoty doświadczeń? Wydaje się, że mogą one pełnić rolę dość egalitarnego tekstu, pomocnego w osiągnięciu mini-katharsis. Memy powstają szybko, co pozwala na odnoszenie się do aktualnych (często absurdalnych, czy dystopijnych) zjawisk w dynamicznie zmieniającej się rzeczywistości. Może to właśnie humor, choćby cyniczny, jest bardziej adekwatny niż patos z którym kojarzona jest sztuka?
- Jaki mechanizm w ludzkim postrzeganiu odpowiada za uznanie reprezentacji wizualnej za aspekt rzeczywistości? Dlaczego w świadomości ludzkiej nie ma uchodźców z Syrii bez zdjęcia martwego dziecka na plaży, nie ma morderstw afro-amerykanów/ek przez policję bez setek filmów na smartfonach?

*Sylwia Aniszewska, Daria Klimek*